

# KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Czwartek, dnia 28 kwietnia 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku  
Polskim oddział w Bydgoszczy

Nr 115

## SZANGHAJ ZAJĘTY

Przed  
1 Maja

### Z Międzynarodowych Targów Poznańskich



Na tegorocznych Targach Poznańskich licznie reprezentowany jest przez szereg firm zagranicznych dział samochodowy.

Foto — IKP

### Katastrofalny huragan nad Szwecją

NAD POŁUDNIOWYMI prowincjami Szwecji przeszedł gwałtowny huragan, który wyrządził ogromne szkody w zasiewach i w komunikacji. Piaskiem i żwirem zostały zasypane pola uprawne, drogi i tory kolejowe. Około 1/5 zasiewów w tej najżyźniejszej prowincji szwedzkiej uległo zniszczeniu. Straty oblicza się na dziesiątki milionów koron. Również nad Danią przeszła gwałtowna burza piaskowa, powodując wstrzymanie komunikacji lotniczej na przeciąg całego dnia.

### Wykonanie planu w 1-szym kwartale zapowiada przedterminowe ukończenie planu 3-letniego

Komentując dane, zawarte w komunikacie CUP o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1-szym kwartale br., redaktor gosp. PAP zwraca m. in. uwagę na przekroczenie planów na najważniejszych odcinkach produkcyjnych. Ma to specjalną wymowę, jeżeli uwzględnić, że rok bieżący jest ostatnim rokiem planu 3-letniego, który, zgodnie z wytycznymi Kongresu Zjednoczeniowego, ma być wykonany na 2-3 miesiące przed terminem.

Plan 1-szego kwartału został prawie we wszystkich podstawowych artykułach produkcji przemysłu państwowego przekroczony o kilka do kilkunastu proc., co zapowiada, że zarówno plan roczny jak i plan trzyletni w całości — zostanie wykonany przedterminowo. Pomyślne wykonanie planu 1-go kwartału zasługuje ponadto na podkreślenie z tego względu że plan ten jest znacznie wyższy od planu w analogicznym okresie roku ub.

Wykonanie planu kwartalnego świadczy o postępującej ścisłości i precyzji naszego planowania. Z komunikatu wynika przy tym, że ogólną tendencją jest przekraczanie planu produkcji. Dążeniu temu sprzyja reforma płac i nowe normy motywujące zainteresowanie robotników zwiększeniem wydajności pracy.

Realizacja reformy płac i norm

### Oświadczenie chińskiej agencji demokratycznej w sprawie anglosaskich sił zbrojnych w Chinach

JAK DONOSI korespondent Reutera z Hong-Kongu, chińska armia ludowa zajęła Szanghaj.

W związku z interwencją jednostek brytyjskiej floty wojennej na rzece Jang-Tse i stwierdzoną ścisłą współpracą tej floty z dowództwem Kuomintangowskim, agencja Chin Demokratycznych komunikuje, iż zajęcie to wywołało głębokie oburzenie w narodzie chińskim i zagranicą. Uważamy, iż rząd brytyjski musi zapłacić odszkodowanie, złożyć usprawiedliwienie przed dowództwem armii ludowej i ukarać sprawców tego zajścia.

Imperialiści brytyjscy muszą zrozumieć, że dzisiejsze Chiny nie są już Chinami z roku 1926, kiedy okręty brytyjskie ostrzeliwały z ciężkich dział miasto Wanhhsien w prowincji Seczuan, lub kiedy połączone siły anglo-amerykańskie bombardowały Nankin. Rzeka Jang-Tse należy obecnie do narodu chińskiego i armii ludowej, a nie do stu-

(Ciąg dalszy na stronie 6)

### Trzęsienie ziemi w Chile

POŁNOČNA część Chile nawiedziło w poniedziałek poważne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Już w ubiegłym tygodniu trzęsienie ziemi w środkowej części Chile spowodowało śmierć 50 osób.

## „Nic nie potrafi rozerwać więzi którą połączył nas Kongres Pokoju” Podniosła uroczystość zakończenia Kongresu Paryskiego

W ATMOSFERZE nieopisanego entuzjazmu zakończył w Paryżu swe obrady Światowy Kongres w Obronie Pokoju. Punktem kulminacyjnym końcowego posiedzenia było odczytanie przez Aragona projektu manifestu, przygotowanego przez komisję kongresową.

### Przyjęcie na cześć uczestników praskiego Kongresu Pokoju

Min. spraw zagr. Clementis, min. wychowania Nejedly oraz min. informacji Kopecky wydali przyjęcie na cześć delegatów na praską sesję Światowego Kongresu Pokoju. Na przyjęciu obecni byli również premier Zająček i inni członkowie gabinetu,

Rozżarzone reflektory zalewają oślepiającym potokiem światła salę, która rozbrzmiewa oklaskami i okrzykami. Kiedy Aragon kończy odczytanie manifestu, entuzjazm osiąga szczyt. Członkowie Kongresu zerwali się z miejsc, wołając — Pokój! we wszystkich językach świata, po czym rozbrzmiał znowu podjęty przez wszystkich okrzyk: La Paix, podkreślony grzmiotem skandowanych oklasków, od których dosłownie trzęsła się sala.

Przed przemówieniem Aragona Guy de Poisson, jako referent komisji organizacyjnej kongresu, odczytuje listę osobistości kilkunastu krajów, które komisja proponuje na członków stałego komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Odczytanie listy wywołuje nową burzę oklasków. Polskę w komitecie reprezentują: Sztachelska, Borejsza i Cwik.

Lombardo Toledano składa imieniem wszystkich członków kongresu podziękowanie Paryżo-

### W Kongresie amerykańskim wzrasta opozycja przeciw uzbrojeniu Europy zachodniej

Z Waszyngtonu nadchodzą wiadomości, świadczące o tym, że w Kongresie USA wzrasta się opozycja przeciwko programowi polityki zagranicznej rządu. „Observer” donosi, że opozycja ta może spowodować zwłokę w ratyfikacji paktu atlantyckiego oraz zmniejszenie funduszy przeznaczonych na uzbrojenie Europy zachodniej.

Wielu członków Kongresu sprzeciwia się programowi Trumana w obecnej jego formie z następujących powodów:

1. Rozkład reżimu Kuomintangu skompromitował Departament Stanu. „Wall Street Journal” w artykule wstępnym, cytowanym w Londynie, zaznacza, że należy być ostrożnym z uzbrajaniem Francji i Włoch, gdyż „w krajach

tych może powtórzyć się to, co stało się w Chinach”. Dziennik ma na myśli fakt, że broń amerykańska, przeznaczona dla Kuomintangu, dostała się w ręce armii ludowej.

2. Wpływy grupy w Waszyngtonie uważają, że bezpieczeństwo Stanów Zjedn. należy zapewnić drogą wzmocnienia amerykańskich sił zbrojnych, nie zaś przez uzbrajanie krajów zachodnio-europejskich. (PAP)

### Wznowienie rozmów w sprawie Austrii

Wznowione zostały rozmowy zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Austrią. (PAP)

wi za zgotowane im przyjęcie. Liczne delegacje wnoszą podarki. Spośród scen, jakie rozegrały się w przerwach między przemówieniami, największe wrażenie sprawiło ukazanie się delegacji francuskiej organizacji bojowników wolności i pokoju, która dźwigała 9 pokazanych pakietów z listem Francuzów do Trumana, noszącym kilkaset tysięcy podpisów, a stwierdzającym, że

(Ciąg dalszy na stronie 2)

### Montowanie „konstytucji” zachodnio-niemieckiej

Z BONN donoszą, że po 3-dniowych naradach frakcje SPD, CDU i CSU osiągnęły porozumienie nie w sprawie konstytucji.

We Frankfurcie nastąpiło w poniedziałek spotkanie między 3 zachodnimi gubernatorami wojskowymi a przedstawicielami konstytucyjnymi w Bonn w celu ostatecznego opracowania tekstu konstytucji.

Przewiduje się, że konstytucja zostanie uchwalona w końcu maja. Wybory w Niemczech zach. miałyby się wówczas odbyć między 1 a 15 lipca.

Reuter donosi z Frankfurtu, że przedstawiciele 3 mocarstw zachodnich i zachodnio-niemieccy przywódcy osiągnęli „ostateczne porozumienie w sprawie konstytucji nowej zachodnio-niemieckiej republiki federalnej”.

### Represje przeciw Robesonowi

REAKCYJNE koła amerykańskie, wykorzystawszy jako pretekst udział znakomitego śpiewaka Robesona w Kongresie Obronców Pokoju, rozpoczęły przeciwko niemu i innym przedstawicielom narodu murzyńskiego zacieklą nagonkę.

Jak podaje korespondent agencji Associated Press, władze stanu Connecticut, gdzie znajduje się dom Robesona, postanowiły odmówić mu prawa pobytu w tym stanie.

Zbliża się dzień międzynarodowego święta pracy. Święto to w Polsce Ludowej obchodźmy będziemy w tym roku niezwykle uroczyste jako święto ogólnonarodowe, ogólnopństwowe. Cały naród zmanifestuje w dniu 1 maja swą niezłomną wolę dalszej wytyżonej pracy nad wywyższeniem Polski na wyższy poziom gospodarczy społeczny i kulturalny, podkreśli swą niewzruszoną postawę pokojową, swą nieugiętą wolę współpracy na najszerszej płaszczyźnie z wszystkimi narodami, z wszystkimi ludźmi, którym równie droga jak nam jest wolność i trwały pokój.

Polski świat pracy nie poprzestaje na czeszych deklamacjach. Polska klasa robotnicza realnym Czynem Pierwszomajowym wzbogaca kraj o nowe poważne wartości, które uczynią Polskę piękniejszą i zasobniejszą. Polski lud pracujący tą swoją żmudną pracą, tym swoim wielkim, chlubnym wyczynem nie tylko najlepiej umacnia fundamenty własnego państwa, nie tylko skracca mozolną drogę narodu do lepszego jutra, ale i skutecznie niweczy zakusy tych, którzy niechętnie odnoszą się do wszelkiego postępu społecznego, którzy wrogo nastawieni są do wyzwalań się klasy robotniczej spod jarzma wielowiekowych wyzyskiwaczy.

Lud polski kocha swój kraj i kocha ludzkość. Sam ciemiężony przez wiele pokoleń, ciemiężony przez swoich i obcych, rozumie dobrze niedolę innych ludów, zwłaszcza kolonialnych. Pracując rzetelnie dla swego kraju, wie, że tym najlepiej przysłuży się sprawie klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych i ludów kolorowych w koloniach rządzonych przez imperialistów światowych.

Polski lud pracujący jest szczerze patriotyczny. Kocha swój kraj dziś bardziej niż kiedykolwiek, bowiem wie, że w jego własnym ręku spoczywa jego los. Bezduśzny kapitalista, krajowy i zagraniczny, należy bowiem w Polsce do bezpowrotnej przeszłości. Znacjonalizowany przemysł, uspołecznione warszaty pracy znajdują się dziś w ręku ludu, a prawa ludzi pracy są skutecznie chronione przez państwo, przez organizacje partyjne i zawodowe, przez całe społeczne ustawodawstwo Polski Ludowej.

Patriotyzm polskiego świata pracy nie jest krótkowzroczny, ciasny, egoistyczny. Polski świat pracy ogarnia dziś swoim wzrokiem cały doświadczone świat i łączy się z każdym uczciwym wysiłkiem każdego innego ludu w świecie. Jest u boku każdego narodu wyzwającego się z pęt imperialistycznych, każdego uświadomionego ruchu robotniczego w krajach kapitalistycznych, toczącego nieubagana walkę o prawa ludzkie do szczęścia osobistego i właściwej stopy życiowej. Jest wreszcie u boku wszystkich sił szczerze postępowych bez względu na rasę, pochodzenie, stan, wyznanie religijne i poziom umysłowy.

Nie może być ukochania wszystkiego, co dobre w świecie, bez ukochania własnego kraju. Ostatnio tak szumnie na Zachodzie i za Oceanem reklamowany bezbarwny, jałowy, beznarodowy kosmopolityzm to nie więcej, jak nowa broń jarzmiocielska w ręku świata imperialistycznego i kapitalistycznego. Tylko zdrowy patriotyzm narodowy, z którego rodzi się solidarność międzynarodowa, tylko poszanowanie praw wszystkich narodów — i wielkich i małych — na jak najszerszej płaszczyźnie zapoczątkuje nową epokę w dziejach ludzkości, epokę bez wyzysku człowieka przez człowieka.

epokę bez wojen, epokę prawdziwego braterstwa międzynarodowego.

Tę prawdę uświadomi sobie międzynarodowy świat pracy w tym roku silniej i wyraźniej niż kiedykolwiek. Dlatego tegoroczny dzień 1 Maja, jeszcze bardziej, jeszcze ściślej zewzrost szeregi ludzi walczących o niezmiennie wartości ogólnoludzkie, a zwłaszcza o trwałą pokój.

## Leon Krzycki w Warszawie

DO WARSZAWY przyleciał samolotem z Paryża uczestnik Kongresu Pokoju, przewodniczący Komitetu Słowian w Ameryce — Leon Krzycki. Gościa na lotnisku witali: w imieniu Komitetu Słowiańskiego dyr. biura Komitetu — Kwiatkowska i kierownik wydz. naukowego — prof. Piotrowski oraz w imieniu polskich związków zawodowych — wiceprzew. KCZZ — Żukowski.

Leon Krzycki przybył do Polski na dłuższy okres czasu. M. in. weźmie on udział w obradach Kongresu Związków Zawodowych, który rozpocznie się 22 maja br. (PAP).

## Dymisja ministra marynarki amerykańskiej

Z WASHINGTON donoszą, że min. marynarki USA — John Sullivan, podał się do dymisji. Po Forrestalu i Royallu jest to już trzeci minister amerykańskich sił zbrojnych, który w ostatnim czasie ustępuje. (PAP).

## Komitety Obrony Pokoju będą kontynuowały prace Kongresu Paryskiego

ZGODNIE z zapowiedzią, ogłoszoną w Paryżu treść rezolucji komisji organizacyjnej Światowego Kongresu w Obronie Pokoju, przyjętej w ostatnim dniu obrad:

„Światowy Kongres w Obronie Pokoju, pragnąc jeszcze bardziej wzmocnić mobilizację sił pokojowych, którą w znacznej mierze zrealizował Kongres — postanawia, że Komitet Światowego Kongresu w Obronie Pokoju będzie nadal prowadził akcję, wszczętą przez wspólnie debaty paryskie.

Komitet poświęci wszystkie wysiłki sprawie obrony pokoju i wzmocnienia walki przeciwko wszelkim napadom, propagandzie i usiłowaniu wrogów ludu, zmierzającym do wywołania trzeciej wojny światowej. W tym celu Komitet będzie pracował nad wzmocnieniem jedności między wszystkimi organizacjami o charakterze międzynarodowym, krajowym

# Komunikat agencji TASS o rozmowach Malik - Jessup w sprawie zagadnienia berlińskiego

Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

W ostatnim czasie w prasie zagranicznej, przede wszystkim zaś w amerykańskiej, ukazały się doniesienia na temat ewentualnego zniesienia ograniczeń w transporcie, łączności i handlu między Berlinem i strefami zachodnimi oraz między strefą wschodnią i strefami zachodnimi Niemiec, wprowadzonych w swoim czasie przez Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Anglię i Francję, przy czym w doniesieniach tych rozpowszechniane są pogłoski nieodpowiadające rzeczywistości.

TASS uważa za konieczne zdemontować te niesłuszne pogłoski i podać do wiadomości prawdziwe fakty.

15 lutego przedstawiciel USA w ONZ Jessup zwrócił się do przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa Malika z prośbą o wyjaśnienie — ponieważ rząd USA interesuje się zagadnieniem Berlina — tej okoliczności, że w odpowiedzi Stalina korespondentowi Kingsbury Smithowi w punkcie trzecim, dotyczącym sprawy Berlina, w którym jest mowa o zniesieniu ograniczeń, nie ma wzmianki o jednolitej walucie w Berlinie Malik zakomunikował w związku z tym Jessupowi, że brak w odpowiedzi Smithowi wzmianki o walucie nie był rzeczą przypadkową, że sprawa waluty w Berlinie może być omówiona na sesji Rady Ministrów spraw zagr. przy rozpatrzeniu sprawy Niemiec. Następnie Jessup poprosił Malika o wyjaśnienie czy mogą być zniesione istniejące ograniczenia w komunikacji

przed zwołaniem Rady Ministrów spraw zagr.

21 marca Malik zakomunikował Jessupowi, że jeśli zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie daty zwołania Rady Ministrów spraw zagr., to wspomniane wyżej wzajemne ograniczenia w komunikacji i handlu mogłyby być zniesione przed

## Kolarze polscy wyjechali do Pragi

WCZORAJ odjechały do Pragi trzy reprezentacyjne drużyny polskich kolarzy na start wyścigu Praga — Warszawa. Na Placu Zwycięstwa w Warszawie odbyło się uroczyste pożegnanie, z udziałem przedstawiciela KW PZPR — Kulczyckiego, reprezentantów GUKF — ppłk. Czarnika i mjr Bettera, przedstawicieli organizacji społecznych, wojska, „SP” oraz licznie zebranych widzów. W uroczystości pożegnania wziął również udział amb. Czechosłowacji — p. Piszek. (PAP).

## Pos. Motyka dyrektorem GUKF

PREZYDENT RP na wniosek prezesa Rady Ministrów mianował dyrektorem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej sekretarza Zarządu Głównego ZMP, posła Lucjana Motykę.

Prezes Rady Ministrów powierzył dotychczasowemu dyrektorowi G. U. K. F., inż. Kucharowi, organizację produkcji sprzętu sportowego i inwestycji sportowych.

## Przed ogłoszeniem manifestu Świat. Kongresu Pokoju

KOMISJA, złożona z przedstawicieli wszystkich delegacji na Światowy Kongres w Obronie Pokoju, zajęła się wczoraj ustalaniem ostatecznego brzmienia manifestu, którego projekt, odczytany przez Aragona, uczestnicy Kongresu przyjęli przez akklamację. Komisja zatwierdziła również przekłady manifestu, zredagowanego dotychczas tylko po francusku, na wszystkie inne języki. (PAP)

zdenierwowany. Odpowiedział skinieniem głowy.

— Nie będę się obszernie rozwodził. Przystąpię od razu do sprawy. Pamiętajcie zapewne tych dwóch, którzy byli tu ostatnio ze mną?

— Jakże bym nie miał pamiętać? Dlaczego? Co się z nimi stało?

Wojciech machnął ręką.

— Nie ma ich już.

— Co? — Henryk zerwał się z ławy — co takiego? — krzyknął zdumiony.

— Siadaj, nie uśń się. Gdy szli do Szafrąńskiego wykonać wyrok, zostali nakryci i... załatwiono się z nimi zupełnie krótko...

— Jakżeż to możliwe? Robili przecież wprawdzie wywiad, byli przygotowani... To znaczy Szafrąński — Henryk z trudem wymówił to nazwisko — żyje?

— Tak, niestety ten drań jeszcze żyje. Szafrąński widocznie coś przeczuwał. Dom jego obstawiony jest teraz tajniakami. Do mieszkania nikogo nie wpuszczają, bez jego uprzedniego zezwolenia. A sytuacja staje się coraz bardziej krytyczna. Szafrąński zorganizował całą szajkę jemu podobnych typków, różnych Volksdeutschów, męty jakiejś i szumowiny pozbierał i staje się dla nas coraz bardziej niebezpieczny. Teraz to już walczy o swoją własną skórę. Nie robi tego już dla interesu. Prawie codziennie kogoś aresztują. Niektórzy wracają, a po innych ginie ślad.

Cóż więc zamierzacie robić?

Wojciech uchwycił dłoń Henryka.

— Julian Szafrąński — Wojciech mówił wolno i wyraźnie — Julian Szafrąński musi zginąć, jeżeli inni żyć mają... Rozumiesz mnie?

Henryk wziął głowę.

— Rozumiesz? — Wojciech ponowił pytanie, ściskając gwałtownie dłoń Henryka.

— Tak! — usłyszał odpowiedź.

— Ty musisz mi pomóc? Słyszysz? Musisz pomóc — powtórzył.

## Podniosła uroczystość

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Amerika nie może liczyć na udział Francji w wojnie agresywnej, gdyż Francuzi odmawiają udziału w takiej wojnie. Pakiety te wręczono delegatom amerykańskim z prośbą o przekazanie listu adresatowi i narodowi amerykańskiemu.

Wreszcie zabiera głos Yves Farge, oświadczając na zakończenie Kongresu:

„Oto zbliża się już chwila rozstania. Ale mimo, że rozjedziecie się w różne strony świata, nie nie potrafi już rozzerwać więzi, jaką połączył nas Kongres Pokoju. Wczoraj widzieliście manifestującą na stadionie Buffalo Francję — taką, jaka jest naprawdę. Wierz, my, że potrzebne, konieczne i możliwe jest współistnienie krajów o różnych ustrojach ekonomicznych i politycznych. Wiemy wszyscy, że trzecia wojna światowa doprowadziłaby do zagłady cywilizacji i wiemy również, że nastąpi rozkwit cywilizacji i kultury z chwilą, gdy ludzkość wyzwoli się od strachu przed wojną. Dlatego możemy sobie powiedzieć przed rozstaniem, że do... zasłużyliśmy się ludzkości. Zanieście waszym narodom pozdrowienie od nas“.

## Anglia i Stany Zjedn. wycofują okręty z Jang - Tse - Kiangu

DOWÓDZTWO marynarki wojennej W. Brytanii i Stanów Zjedn. w Chinach powzięło wspólnie decyzję wycofania okrętów brytyjskich i amerykańskich z terenów, objętych działaniami wojennymi. W wyniku tej decyzji brytyjskie i amerykańskie okręty wojenne opuszczają Szanghaj, wycofując się do ujścia Jang-Tse-Kiangu.

## Brytyjskie okręty wojenne wzięły udział w walce po sironie Kuomintangu

AGENCJA SIANHUA donosi, że chińskie wojska ludowe w czasie forsowania Jang-Tse-Kiangu w dniu 20 i 21 bm. odparły wspólny atak morski okrętów wojennych Kuomintangu i Wielkiej Brytanii.

Agencja stwierdza, że rankiem 20 kwietnia, gdy oddziały armii ludowej atakowały przyczółki wojsk kuomintangowskich na północnym brzegu Jang - Tse - Kiangu oraz wyspy położone na rzece, od wschodu nadpłynęły 2 okręty wojenne, które nieoczekiwanie zaczęły ostrzeliwać pozycje wojsk ludowych na północ od Jang-Czun i na północny zachód od Tai-Sin, usiłując niedopuszczyć do sforsowania rzeki. Oba okręty zostały uszkodzone ogniem artylerii armii ludowej i zatone. Nieco później nadpłynął trzeci okręt wojenny przeciwnika, który również ostrzeliwał pozycje wojsk ludowych. Następnego dnia, 21 kwietnia pojawiły się od wschodu dalsze dwa okręty nieprzyjacielskie. Oba okręty zostały uszkodzone i wycofały się z pola walki. Powyższe zwycięstwo

— jak podkreśla agencja Sianhua — umożliwiło armii ludowej sforsowanie Jang-Tse-Kiangu jeszcze wieczorem tego samego dnia.

Komunikat agencji podaje dalej, że w tym samym czasie, gdy oddziały chińskiej armii ludowej toczyły walkę z 5 okrętami wojeńnymi, kilka innych okrętów usiłowało wziąć udział w bitwie, jakkolwiek mniej aktywny ze względu na silny ogień wojsk ludowych. Do nocy 21-go kwietnia wojska ludowe przypuszczały, że okręty te stanowią część floty kuomintangowskiej. Dopiero następnego dnia wyszło na jaw, że w rzeczywistości były to brytyjskie okręty wojenne. 3 okręty odplynęły na wschód, prawdopodobnie do Szanghaju, podczas gdy czwarty osiadł na mieliźnie w pobliżu Czen-Czanu. Szezegółny tej walki można było ustalić dopiero po zajęciu Czen-C' u przez armię ludową. Straty jakie armia ludowa poniosła w czasie tej bitwy wyniosły 252 ludzi. (PAP)



44

Więc zapadł na niego wyrok śmierci... Może był już nawet wykonany...

A on? Siedział na uboczu bezpiecznie i nie zrobił nic... Czyż jako syn nie powinien był biec na ratunek? Może nawet nie na ratunek. Ale powinien był pójść ostrzec ojca, próbować zawrócić go jeszcze z błędnej drogi, przekonać go o nikczemności jakie popełniał?

A on cóż zrobił? Czekał, czekał na jakąś wiadomość od Wojciecha, na wiadomość, któraby rozwiła, któraby przecięła jego boleść i rozpacz...

Wojciech zjawił się szybciej, aniżeli Henryk przypuszczał. Przybył stroskany i czymś do głębi przejęty. Na pytania Henryka i matki odpowiadał krótko.

— Dajcie mi przynajmniej troszeczkę odpocząć, to jutro wam o wszystkim opowiem.

Rano gdy wstał, wyszedł wprawdzie z matką i Henryk słyszał przez ścianę odgłosy ożywionej rozmowy. Nie mógł jednak zrozumieć ani słowa.

Pierwsza do izby weszła matka. Popatrzyła przez chwilę na Henryka i bez słowa zabrała się do rannego sprzątnięcia. Wojciech stanął w progu, jak gdyby zawahał się na chwilę. Wreszcie wyjął fajkę z ust i zdecydowanym krokiem podszedł do stojącego przy stole Henryka.

— Chciałbym z wami porozmawiać — powiedział krótko.

Henryk spojrział zdziwiony. Wiedział, że kiedy Wojciech zwraca się do niego „per wy” jest czymś wyraźnie

Henryk uniósł głowę.

— Jak to, tobie?

— Tak. Mnie. Ja idę wykonać wyrok.

Henryk wyrwał gwałtownie rękę z jego silnego aż do bólu uścisku.

— Ty Wojciechu?

— Tak mój przyjacielu. Ja Wojciech Drewa idę wykonać wyrok na zdrajcy i mordercy, na Julianie Szafrąńskim — mówił wolno bacznie patrząc na Henryka.

— A więc... a więc...

Wojciech zamienił się w słuch.

— Ja...

Patrzył uważnie, czując, że w Henryku coś się przemienia, że decyduje się.

— Widzisz, ja...

— Henryku, co się z tobą dzieje? — krzyknął nagle Wojciech widząc, jak Henryk blednie.

— Nic, nic mi nie jest, już mi przeszło...

— Odłóżmy tę rozmowę.

— Nie, nie trzeba. Słuchaj mnie uważnie...

Wojciech przysunął się zupełnie blisko.

— Słucham, mów.

— A więc... Ja ciebie do niego, do Juliana Szafrąńskiego wprowadzę... wprowadzę ciebie do jego mieszkania...

— Co? Ty? Jakim sposobem. To niemożliwe.

Wojciech patrzył z niedowierzaniem.

— Nie, nie, to niemożliwe, to niemożliwe — powtarzał kilkakrotnie.

— A jednak Wojciechu. O ile masz do mnie zaufanie, o ile wierzysz w moją szczerą, to ja ciebie zaprowadzę do jego gabinetu, sypialni, gdzie zechcesz.

Zapanowało milczenie przerywane jedynie szlochaniem staruszki, która przysłuchując się rozmowie, bezskutecznie usiłowała powstrzymać łzy, jakie cisnęły się jej do oczu.

...Wyrok na Julianie Szafrąńskim musi być wykonany...

(Ciąg dalszy nastąpi).





## W Paryżu i Pradze:

### „Nigdy więcej wojny!”

Przebieg Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze wykazał niezwykłą jednolitość wypowiedzi kobiet różnych narodowości, opowiadających się przeciw nowej wojnie. Postulujemy kilku z nich:

**DELEGATKA FRANCUSKA — LECLERC:** „Wszyscy uczeni Francuzi przeciwstawiają się zbrodniczej polityce przygotowań wojennych.”

**ZOFIA NAŁKOWSKA:** „Dziś lud pracujący domaga się pokoju, by móc sprostać wielkim zadaniom, jakie wkłada nań epoka odbudowy. Domaga się pokoju, uczestnicząc w tworzeniu świata, któremu wojna nie będzie potrzebna.”

**DELEGATKA RADZIECKA — KOSMODEMIANSKA:** „Faszyści zabili moje dzieci. Pytam Was, czy jest rzecz możliwa, by krew naszych dzieci przelana została na próżno? Czy jest możliwe, by pokój, uzyskany za cenę życia naszych dzieci i za cenę łez matek, został zamęczony przez małą grupę imperialistów? Na to nie pozwolimy!”

**PRZEWODNICZĄCA ŚWIATOWEJ FEDERACJI Kobiet — EUGENIA COTTON** zacytowała wyjątki z licznych listów, nadsyłanych do Światowej Federacji Kobiet, których autorki wyrażają kategorię protestu przeciwko podżegaczom wojennym, zobowiązując się do walki w obronie pokoju.

**DELEGATKA GRECJI DEMOKRATYCZNEJ — MELPO AXIOTI:** „Prosimy wszystkich obrońców pokoju, aby pomogli nam moralnie i materialnie w bohaterskiej walce, prowadzonej o naszą wolność i pokój przeciwko tym, którzy dążą do hegemonii światowej.”

**PRZEDSTAWICIELKA Kobiet BULGARSKICH — DRAGOJCZEWA,** pozdrowiła Kongres „imieniem milionów obywateli bułgarskich, zdecydowanych walczyć wraz z innymi narodami całego świata przeciwko podżegaczom wojennym.”

Głosów tych można by cytować bez końca. Wszystkie zaś streszczają się w jednym gorącym pragnieniu milionów kobiet całego świata — „Nigdy więcej wojny!”

## Na marginesie akcji „O”

### Z kalendarzem i ołówkiem w ręku...

#### Ekonomia w gospodarstwie domowym

Zadaniem każdej pani domu jest gospodarowanie oszczędne, ograniczające się do używania minimum czasu, wysiłku i pieniędzy. Aby móc gospodarować w ten sposób, trzeba przystąpić do pracy zarówno z kalendarzem, jak i ołówkiem i... zegarem, bo tylko wówczas planowanie nasze w zakresie czynności gospodarskich nabierze realnego znaczenia.

## Kobiety - literatki

**JANINA BRZOSTOWSKA** jest autorką kilku zbiorów poezji, jak: „Żywiół i śpiew”, „Plomień w cieniach” (wyd. w 1947 r.) oraz wielu wierszy o tematyce współczesnej, jak „Słowo pokoju”, „Pochód”, „Do wynalazców” i dwóch powieści — „Kobieta zdobywa świat” i „Bezrobotni w Warszawie”. Ostatnia powieść, tłumaczona również na język angielski, wydana przed wojną, porusza istotne dla Polski ówczesnej zagadnienie bezrobocia. Nowe wydanie „Bezrobotnych w Warszawie” jest na wyczerpaniu.

Wiersze jej o wyraznej, demokratycznej wymowie, przemawiają silnie do czytelników i cieszą się dużą popularnością. W chwili obecnej Brzostowska przygotowuje do druku cykl nowych wierszy oraz książkę o Chopinie.

## Odpowiedzi redakcji

„Nieszczęśliwa z Koszalina”. — O adresie bezpłatnej poradni prawnej może się Pani dowiedzieć w Redakcji Adwokackiej, istniejącej przy każdym Sądzie Okręgowym.

## Kwiaty ozdoba mieszkań i balkonów

Jak dużo uroku i radości życia przysparzają nam kwiaty, wiemy dobrze. Najskromniejsze, najmniejsze mieszkanko zmienia się do

Jak wiemy, gospodarka państwa odbywa się w ramach z góry ustalonego budżetu i dlatego państwo unika wielu przykrych niespodzianek. Musimy pójść za tym przykładem i sporządzić sobie podobny budżet. Z chwilą otrzymania pensji, należy zrobić zestawienie dochodów i wydatków. Najpierw weźmiemy pod uwagę opłaty stałe, a więc czynsz za mieszkanie, opał, światło, koszty sprzątnięcia, przeciętnie wydaną kwotę na wyżywienie itp. Następnie notujemy wydatki charakterystyczne dla danego miesiąca, np. pranie, przeprowadzanie „wielkich porządków”, koszty koniecznych inwestycji, rozrywek, a w końcu pewną sumę przeznaczamy na wydatki nieprzewidziane, no i „budżet” gotowy.

Posiadając racjonalny budżet i doceniając znaczenie ołówka i zegarka, musimy jeszcze zorganizować sobie dzień pracy, zwłaszcza jeśli w dodatku związane jesteśmy pracą zawodową. I tu również trzeba działać planowo, o ile istotnie pragniemy zaoszczędzić sobie czasu i wysiłku. Nie ma oczywiście mowy o ułożeniu ścisłego rozkładu zajęć, które często zależne są od chwili, lub okoliczności. Możemy jednak sporządzić ogólny, ramowy schemat zajęć codziennych, ułatwiający nam gospodarowanie, przy czym np. po zakupie nie potrzebujemy wybiegać kilka

niepoznania, robi się miłe i wesołe, jeżeli ozdobimy je kilkoma barwnymi wiązkami lub doniczkami kwitnących kwiatów. W zimie, kiedy kwiaty są drogie, zastąpić je można zielonymi gałązkami świerków, paproci czy asparagusa, jednak od właściwej wiosny począwszy, zawsze mieć można świeże kwiaty.

Najładniej wyglądają kwiaty dobrane kolorem i gatunkiem, albo też pojedyncze gałęzie krzewów i drzew kwitnących. Dla utrzymania na powierzchni drobnych kwiatków o krótkich i wiotkich łodyżkach, dobrze jest upleść siateczkę drucianą, dostosowaną obwodem do naczynka, w którym układamy kwiaty. Tak ułożone bukiety ślicznie wyglądają jako przybranie stołu jadalnego.

Jeśli chodzi o okna i balkony, to najładniejszą ozdobą są pseudoogródki, czyli skrzynki pełne kwiatów, kwitnących od wiosny do późnej jesieni. Do skrzynek najlepiej nadają się pelargonie. Sadzi się je bliżej wewnętrznej brzozy, a brzeg zewnętrzny (od ulicy) obsiewa maciejką, która zakwita już w szóstym tygodniu. Można także od strony ulicy zasadzić w skrzynkach nasturcję o bujnie zwieszających się pędach.

Pora wysadzania kwiatów zależy od ustabilizowania się pogody, jednak mniej więcej około 15 maja bywa już dość ciepło, a przymrozki ustają. Na kilka dni przed wysadzeniem pelargonii trzeba je wynieść i postawić na podłodze balkonu, aby przyzwyczaiły się do słońca i chłódów nocnych. Po tygodniu są zahartowane i nie odczuwają tak bardzo zmiany warunków istnienia.

Podlewać kwiaty na balkonie należy bardzo obficie, skrapiając je sitkiem rano i wieczorem, nigdy jednak w czasie operacji słonecznej. Ziemię zaś należy dość często lekko wruszać, aby się zbytnio nie zbila. Starannie utrzymywane sadzonki na balkonie, bogato zakwitną pod koniec czerwca. (dr).

## Urzędniczka — burmistrzem

Od kilkunastu dni urzęduje w Kamiennej Górze nowoobрани burmistrz — Anna Makietyn. P. Makietyn była dotychczas zatrudniona w Starostwie Powiatowym, jako urzędniczka. Na Ziemię Zachodnie przybyła bezpośrednio po ich wyzwoleniu i położyła duże zasługi przy organizowaniu aparatu administracyjnego i samorządowego.

## Podatek od farbowanych główek?..

Tytuł zapewne zaniepokoi wszystkie panie, które z tej czy innej racji farbują swoje włosy. Projekt opodatkowania każdej sztucznie barwionej główki, zrodził się ostatnio w głowie jednego z senatorów amerykańskich. Twierdzi on, że gdyby pobrać jedno razowo chociaż 10 dolarów od każdej kobiety to podatek ten winien przynieść Stanom Zjednoczonym rocznie około 10 mil. dolarów.

Stanisława Hinel.

**W dniu 1 Maja**  
manifestujemy wszystkie  
swą niezachwianą wolę  
obrony pokoju  
i pracy dla lepszego jutra Polski

## W pawilonie... pokus

### Co widziałam na Targach Poznańskich?

Zasadniczo nie łatwo byłoby opowiedzieć Czytelniczkom „co widziałam”, bo wobec wielkiej rozpiętości naszych zainteresowań czy zamiłowań w życiu zawodowym (jesteśmy przecież dziś wszędzie, w każdej gałęzi przemysłu) nie ma zapewne pawilonu na Targach, w którym nie znalazłoby się coś, warte bliźszego omówienia. Ograniczę się jednak do jednego pawilonu — jak powiedziały — pawilonu pokus, którym bez wątpienia jest pawilon przemysłu włókienniczego. Każde stoisko, każda niszka bowiem kokietuje i kusi takim bogactwem wzorów i barw różnorodnych tkanin, że trudno się od nich oderwać.

Chodzisz, Czytelniczko droga, jak urzeczona i gdyby ci kazano wybierać, zapewne nie wiedziałabyś, co ładniejsze: czy tamten kretonik wzorzysty, czy jedwab w kwiaty, czy owo płócienko delikatne, czy wełna w kraty. A może ów motyw błękitny, a może lepiej tamten różowy, złoty czy seledynowy? Tu wabi cie sukienka, tam komplet plażowy z oryginalną torebką z płótna, lub okrycie deszczowe. I wtedy budzi się w tobie „wieczna Ewa” i chciałabyś mieć to wszystko: cały ten zacharowany pawilon od welen począwszy, a na... steelonach skończywszy.

Czyż więc nie miałam racji, że to pawilon pokus, pokus bardzo, bardzo zdradzieckich?..

A że strój jeszcze niekompletny,

więc wpadasz na chwilę do pawilonu radzieckiego po piękne futro (bogactwo odmian skórek karakulowych), a potem do czeskiego (obuwie i... urzekająca pięknością i artyzmem wykonania biżuteria). Chodzisz od stoiska do stoiska, podoba ci się wszystko, ale nie wywiera tak silnego wrażenia, jak tamta orgia barw, kwiatów i odcieni z pawilonu pokus... (fa).

## Kącik kosmetyczny

Częstą przyczyną zmartwienia pań, a zwłaszcza młodych panienek są pryszcze na twarzy. Skutecznie przeciwdziałającym środkiem jest mycie twarzy wodą ciepłą i mydłem alkalicznym 2 razy dziennie. Po umyciu i osuszeniu przetrzeć twarz watką zwilżoną w spirytusie salicylowym z odrobinką kamfory. Raz na tydzień przy myciu wieczornym, po namydleniu twarzy, należy przeczyszczyć ją mocno otrąbkami (mogą być pszenne) tak jednak, aby nie zderzyć żadnej krosty, gdyż ropniem zaraża się miejscą czyste. Dwa razy na tydzień na czysto umytą twarz należy położyć maseczkę: jedno białko z szczyptą boraksu ubić na pianę i rozsmarować na całą twarz. Po 20 minutach zmyć ciepłą wodą.

Krosty smarować na noc 5% maścią siarkową, przyrządzoną w aptece

## Kobiety za kratami...

Naogół mało interesujemy się losami kobiet w więzieniu, mimo iż różne przyczyny powody stoczenia się ich na drogę przestępstwa. Jak znoszą życie za kratami? Oto komisja kontrolna, badająca stosunki w jednym z kobiecych więzień w Ameryce, ustaliła ostatnio ciekawe dane dotyczące psychiki więźniarek. Stwierdzono np., że najbardziej ulubionym zajęciem kobiet, odsiadujących karę w więzieniu jest... wróżbiarstwo. Każda z więźniarek mająca jako takie pojęcie o sztuce „czytania” z linii rąk lub kart, cieszy się ogromnym „wzięciem” u reszty towarzyszek niedoli.

W wielu kobiecych więzieniach amerykańskich urządzone są przedstawienia kinowe. Jak wykazała prak

tyka, filmy w których główną rolę odgrywają dzieci, cieszą się największym powodzeniem. Dla kontrastu wyświetlono niedawno film o treści kryminalnej. I cóż się okazało? Oto wszystkie więźniarki jednogłośnie dały wyraz swej odrazie do przestępstw gangsterów, oklaskując każdą skuteczną interwencję policji.

Wielkim wydarzeniem, na które czekają obecnie więźniarki w Bedford, to zapowiedziana rewia mody, urządzana przez studentki miejscowego kolegium za zezwoleniem dyrekcji więzienia. Wynikało by z tego, że kobiety za kratkami, choć odrodzone od świata, interesują się jednak żywo jego sprawami...

Już czas pomyśleć o letniej sukience!



Maj za pasem, a więc naprawde już czas... Sądząc po wystawach, z wyborem materiału zapewne żadna z pań nie będzie miała kłopotu, tymbardziej, że rozpiętość cen jest b. duża. A oto trzy ładne modele: sukienka z wzorzystego jedwabiu z ryszkę wokół szyi, ładna sukienka biała z kolorowym przybraniem i suta, piękna w linii sukienka w groszki. (Modele z żurnalu księgarni N. Gieryna w Bydgoszczy).



